Zestaw ćwiczeń nr 9 do czytania ze zrozumieniem tekstu *Złe Mzimu*

Ćwiczenie 1. Układanie wyrazów z rozsypanek sylabowych.

a) rze – cie		rzeczy
cha – łas		chacie
ha – czy		hałas
b) skrzy – trze – ło		skrzypienie
wzbu – pie – lił		wzburzyło
zas – rzy – nie		zastrzelił

Ćwiczenie 2. Uważne czytanie opowiadania.

Złe Mzimu

Wtem zaszło coś takiego, co mogło zmienić całkowicie położenie rzeczy, zamącić przyjazne stosunki i uczynić Murzynów wrogami świeżo przybyłych gości. Oto w stojącej na uboczu i otoczonej osobnym częstokołem chacie rozległ się nagle piekielny hałas. Był to jakby ryk lwa, jakby grzmot, jakby huk bębna, jakby śmiech hieny, wycie wilka i jakby skrzypienie przeraźliwe zardzewiałych żelaznych zawias. King posłyszawszy te okropne głosy począł ryczeć, Saba szczekać, osioł, na którym siedział Nasibu, rżeć. Wojownicy skoczyli jak oparzeni i powyrywali dzidy z ziemi. Uczyniło się zamieszanie. O uszy Stasia odbiły się niespokojne okrzyki: „Nasze Mzimu! Nasze Mzimu!” Cześć i życzliwość, z jaką spoglądano na przybyszów, znikły w jednej chwili. Oczy dzikich poczęły rzucać podejrzliwe i nieprzyjazne spojrzenia. Groźne szmery jęły podnosić się wśród tłumu, a straszliwy hałas w samotnej chacie wzmagał się coraz bardziej.

Kali przeraził się i przysunąwszy się szybko do Stasia począł mówić przerywanym ze wzruszenia głosem:

— Panie, to czarownik zbudził złe Mzimu, które boi się, że je ominą ofiary, i ryczy ze złości. Uspokój, panie, czarownika i złe Mzimu wielkimi darami, albowiem inaczej ci ludzie zwrócą się przeciw nam.

— Uspokoić ich? — zapytał Staś.

I nagle ogarnął go gniew na przewrotność i chciwość czarownika, a niespodziane niebezpieczeństwo wzburzyło go do dna duszy. Smagła twarz jego zmieniła się zupełnie tak samo jak wówczas, gdy zastrzelił Gebhra, Chamisa i dwóch Beduinów. Oczy błysnęły mu złowrogo, zacisnęły się wargi i pięści, a policzki pobladły.

Ćwiczenie 3. Czytanie ze zrozumieniem (wyrazy alternatywne).

Złe Mzimu

Wtem zaszło coś takiego, co mogło zmienić całkowicie położenie rzeczy/sprawy, zamącić przyjazne stosunki i uczynić Murzynów wrogami świeżo przybyłych gości. Oto w stojącej na uboczu i otoczonej osobnym częstokołem chacie/budowli rozległ się nagle piekielny hałas/wrzask. Był to jakby ryk lwa, jakby grzmot, jakby huk bębna, jakby śmiech hieny, wycie wilka i jakby skrzypienie/wołanie przeraźliwe zardzewiałych żelaznych zawias. King posłyszawszy te okropne głosy począł ryczeć, Saba szczekać, osioł, na którym siedział Nasibu, rżeć. Wojownicy skoczyli jak oparzeni i powyrywali dzidy z ziemi. Uczyniło się zamieszanie. O uszy Stasia odbiły się niespokojne okrzyki: „Nasze Mzimu! Nasze Mzimu!” Cześć i życzliwość, z jaką spoglądano na przybyszów, znikły w jednej chwili. Oczy dzikich poczęły rzucać podejrzliwe i nieprzyjazne spojrzenia. Groźne szmery jęły podnosić się wśród tłumu, a straszliwy hałas w samotnej chacie wzmagał się coraz bardziej.

Kali przeraził się i przysunąwszy się szybko do Stasia począł mówić przerywanym ze wzruszenia głosem:

— Panie, to czarownik zbudził złe Mzimu, które boi się, że je ominą ofiary, i ryczy ze złości. Uspokój, panie, czarownika i złe Mzimu wielkimi darami, albowiem inaczej ci ludzie zwrócą się przeciw nam.

— Uspokoić ich? — zapytał Staś.

I nagle ogarnął go gniew na przewrotność i chciwość czarownika, a niespodziane niebezpieczeństwo wzburzyło/uspokoiło go do dna duszy. Smagła twarz jego zmieniła się zupełnie tak samo jak wówczas, gdy zabił/zastrzelił Gebhra, Chamisa i dwóch Beduinów. Oczy błysnęły mu złowrogo, zacisnęły się wargi i pięści, a policzki pobladły.

Ćwiczenie 4. Uzupełnianie tekstu z lukami.

Złe Mzimu

Wtem zaszło coś takiego, co mogło zmienić całkowicie położenie ....., zamącić przyjazne stosunki i uczynić Murzynów wrogami świeżo przybyłych gości. Oto w stojącej na uboczu i otoczonej osobnym częstokołem ..... rozległ się nagle piekielny ..... Był to jakby ryk lwa, jakby grzmot, jakby huk bębna, jakby śmiech hieny, wycie wilka i jakby ..... przeraźliwe zardzewiałych żelaznych zawias. King posłyszawszy te okropne głosy począł ryczeć, Saba szczekać, osioł, na którym siedział Nasibu, rżeć. Wojownicy skoczyli jak oparzeni i powyrywali dzidy z ziemi. Uczyniło się zamieszanie. O uszy Stasia odbiły się niespokojne okrzyki: „Nasze Mzimu! Nasze Mzimu!" Cześć i życzliwość, z jaką spoglądano na przybyszów, znikły w jednej chwili. Oczy dzikich poczęły rzucać podejrzliwe i nieprzyjazne spojrzenia. Groźne szmery jęły podnosić się wśród tłumu, a straszliwy hałas w samotnej chacie wzmagał się coraz bardziej.

Kali przeraził się i przysunąwszy się szybko do Stasia począł mówić przerywanym ze wzruszenia głosem:

— Panie, to czarownik zbudził złe Mzimu, które boi się, że je ominą ofiary, i ryczy ze złości. Uspokój, panie, czarownika i złe Mzimu wielkimi darami, albowiem inaczej ci ludzie zwrócą się przeciw nam.

— Uspokoić ich? — zapytał Staś.

I nagle ogarnął go gniew na przewrotność i chciwość czarownika, a niespodziane niebezpieczeństwo ..... go do dna duszy. Smagła twarz jego zmieniła się zupełnie tak samo jak wówczas, gdy ..... Gebhra, Chamisa i dwóch Beduinów. Oczy błysnęły mu złowrogo, zacisnęły się wargi i pięści, a policzki pobladły.

Ćwiczenie 5. Omówienie opowiadania i formułowanie wniosków.

1) Jakie odgłosy dochodziły z chaty?
2) Co zrobili wojownicy, gdy usłyszeli groźne odgłosy?
3) O co Kali poprosił Stasia?
4) Co poczuł Staś na myśl o zachowaniu czarownika?
5) Jak według Kalego można było uspokoić złe Mzimu?

Ćwiczenie 6. Ortograficzno-gramatyczne.

1) Jaki środek stylistyczny zastosowano w podanym fragmencie tekstu?

Oto w stojącej na uboczu i otoczonej osobnym częstokołem chacie rozległ się nagle piekielny hałas. Był to jakby ryk lwa, jakby grzmot, jakby huk bębna, jakby śmiech hieny, wycie wilka i jakby skrzypienie przeraźliwe zardzewiałych żelaznych zawias.

.....

2) Uzupełnij luki w wyrazach i uzasadnij pisownię.

p.....yjazne – .....
.....czynić – .....
g.....mot – .....
ok.....yki – .....
zwr.....cą –.....

3) Odmień przez przypadki w liczbie pojedynczej rzeczownik *dusza*.

.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....